



Sygn. akt II USKP 179/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku O. Spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego Z. K.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 stycznia 2018 r. w jego punkcie 1 i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

[...] Oddział w W. z dnia 9 czerwca 2017 r. w części w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczony Z. K. (dalej także jako zleceniobiorca) nie podlega – jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek O. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako odwołująca się Spółka lub Spółka) – obowiązkowym ubezpieczeniom (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) w marcu, maju i lipcu 2016 r. (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II i III).

W sprawie ustalono, że odwołująca się Spółka - prowadząca głównie działalność ochroniarską - w dniu 1 stycznia 2016 r. zawarła z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r., która była następnie przedłużana aneksami na dalsze okresy od dnia 3 marca do dnia 2 maja 2016 r. i od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r., z możliwością przedłużenia jej na dalszy okres. W umowie tej zawarto oświadczenie, że ubezpieczony jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągane wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę, oraz że rezygnuje on z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy zlecenia z odwołującą się Spółką. Z postanowień umowy wynikało, że po wykonaniu zlecenia zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcy należność w wysokości wynikającej z ustalonej stawki godzinowej i liczby godzin pełnionej ochrony. Z tytułu wykonywania tej umowy zlecenia ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie - w dniu 21 marca 2016 r. za luty 2016 r. w kwocie 450,03 zł, - w dniu 23 maja 2016 r. za kwiecień 2016 r. w kwocie 393,97 zł, - w dniu 22 lipca 2016 r. za czerwiec 2016 r. w kwocie 337,57 zł.

W dniu 1 stycznia 2016 r. ubezpieczony równolegle zawarł umowę zlecenia z J. S. Spółką z o.o. z siedzibą w W. na okres od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r., przedłużoną następnie na dalszy okres od dnia 3 marca do dnia 2 maja 2016 r. Z tytułu wykonywania tej umowy otrzymał on dwukrotnie wynagrodzenie w kwotach po 1.278,74 zł, wypłacone odpowiednio - za styczeń i luty 2016 r. przelewem z dnia 2 marca 2016 r. oraz za marzec i kwiecień 2016 r. przelewem z dnia 2 maja 2016 r. Firma J. zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 stycznia 2016 r., deklarując w styczniu, lutym i

kwietniu 2016 r. zerową stawkę postawy składek na ubezpieczenia społeczne, a w marcu i maju 2016 r. stawkę w kwocie 1.850 zł. W dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony zawarł także umowę zlecenia z P. Agencja Spółka z o.o. z siedzibą w W. na okres od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r., otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie wypłacone, według przepracowanych godzin pracy, wynoszące odpowiednio kwoty: - 1.278,74 zł w dniu 1 lipca 2016 r., - 647,51 zł w dniu 4 października 2016 r. Agencja P. zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 maja 2016 r., deklarując w maju, czerwcu, sierpniu i wrześniu 2016 r. zerową stawkę podstawy składek na ubezpieczenia społeczne, w lipcu 2016 r. stawkę w kwocie 1.850 zł, a w październiku 2016 r. - 891 zł.

Zaskarżoną decyzją z dnia 9 czerwca 2017 r. organ rentowy uznał, że z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki ubezpieczony nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu w dniach od 2 do 31 grudnia 2015 r., a podlegał tym ubezpieczeniom z tego tytułu od dnia 1 stycznia do dnia 2 września 2016 r., skoro umowa zlecenia z odwołującą się Spółką została zawarta jako pierwsza, a podstawy wymiaru składek z niej uzyskane są niższe niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r. uznał odwołanie za nieuzasadnione, wskazując, że spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony powinien podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz Spółki w okresie objętym zaskarżoną decyzją, zważywszy, że odwołująca się kwestionowała okres obejmujący marzec, maj i lipiec 2016 r., powołując się na treści oświadczeń ubezpieczonego o wyborze umów zlecenia zawartych z innymi podmiotami (firmą J. w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 2 maja 2016 r. i Agencją P. od dnia 2 maja do dnia 2 września 2016 r.), jako jedynych tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, z których to osiągnął przychód w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę w tych samych miesiącach, w których osiągnął przychód z tytułu umowy zlecenia zawartej z odwołującą się Spółką. Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy

z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej ustawa systemowa) osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Natomiast stosownie do art. 9 ust. 2c ustawy systemowej osoba, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej), to obowiązek ubezpieczenia powstaje również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się jednak, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia, która w 2016 r. wynosiła 1.850 zł. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831).

W ocenie Sądu Okręgowego, kluczowe znaczenie miało zatem ustalenie przychodu ubezpieczonego, którego definicja wynika z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Nadto, zgodnie z § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.), dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy systemowej. Przy czym pojęcia „otrzymane” oraz „pozostawione do dyspozycji” powinny odnosić się

do podstawy wymiaru składek w danym miesiącu. Stąd w przypadku zaistnienia zbiegu do ubezpieczeń, ustalając łączną podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 2c zdanie drugie ustawy systemowej oraz ustalając, czy umowa zawarta pomiędzy płatnikiem a zleceniobiorcą stanowi w danym miesiącu tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, należy brać pod uwagę przede wszystkim: 1) daty zawarcia poszczególnych umów (kolejności ich zawarcia), 2) termin faktycznej wypłaty wynagrodzeń zleceniobiorcy z tytułu zawartych przez niego umów - decydująca jest data otrzymania wynagrodzenia, nie zaś okres wykonywania umowy, za który określona wypłata wynagrodzenia jest dokonywana, 3) faktyczny przychód uzyskany w danym miesiącu kalendarzowym przez zleceniobiorcę, podstawę wymiaru składek w danym miesiącu z poszczególnych umów zlecenia według kolejności powstawania tytułów. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru dokonuje się wyłącznie dla celu rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowego w przypadku zbiegu tytułów. W przypadku zawierania przez płatnika i zleceniobiorcę kolejnych umów zleceń bez dnia przerwy, dla celów stosowania art. 9 ust. 2c tej ustawy, należy je traktować jako „kontynuację” pierwszej umowy zlecenia, uznając, że tytuł powstał z dniem określonym w pierwszej umowie jako dzień rozpoczęcia wykonywania pracy.

W niniejszej sprawie - zdaniem Sądu Okręgowego - niewątpliwie pierwszeństwo czasowe ma umowa zawarta z firmą J.. Skoro jednak ubezpieczony zawarł tego samego dnia, tj. 1 stycznia 2016 r. dwie umowy zlecenia z dwoma różnymi płatnikami, to mógł skutecznie dokonać wyboru jednej z tych umów jako tytułu do ubezpieczeń. Skoro wybrał umowę z firmą J. to tę umowę należy traktować jako zawartą wcześniej. Jednak, jak wynika z przedstawionych przelewów, z tytułu tej umowy kwotę minimalnego wynagrodzenia jaką uzyskał w marcu i maju 2016 r. należy podzielić na dwa, ponieważ wynagrodzenie netto zostało wypłacone ubezpieczonemu odpowiednio za styczeń i luty oraz za marzec i kwiecień. Dlatego też, mimo zgłoszonej w marcu i w maju 2016 r. podstawy wymiaru składek w kwocie równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę należało uznać, że w miesiącach tych ubezpieczony nie osiągnął wymaganej podstawy wymiaru składek równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Natomiast umowa z Agencją P. była późniejsza w stosunku do umowy z odwołującą się Spółką, w

związku z czym, mimo iż z tytułu tej umowy ubezpieczony osiągnął w lipcu 2016 r. podstawę wymiaru składek równą minimalnemu wynagrodzeniu, to z tytułu wcześniejszej umowy zawartej z odwołującą się takiej podstawy wymiaru składek nie osiągnął. Dlatego też to umowa zawarta ze Spółką stanowi dla niego tytuł do ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację odwołującej się Spółki, doszedł do odmiennych wniosków końcowych, dzieląc stanowisko odwołującej się, że art. 9 ust. 2 ustawy systemowej pozwala ubezpieczonemu - w sytuacji, gdy spełnia warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów zlecenia - na zmianę (wskazanie) tytułu ubezpieczenia na wybraną przez siebie umowę zlecenia, w tym m.in. na taką, która nie była zawarta najwcześniej. Dopuszczenie zmiany tytułu ubezpieczenia jest uzasadnione potrzebą uelastycznienia systemu ubezpieczenia społecznego i uwzględnianiem w większym stopniu indywidualnego interesu osób ubezpieczonych. Jedynym, ale istotnym obostrzeniem prawa wyboru tytułu ubezpieczenia w ramach art. 9 ust. 2, z uwagi na wysokość opłacanych składek, jest zastrzeżenie w tym przepisie art. 9 ust. 2c. Zgodnie z art. 9 ust. 2c osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 (czyli zleceniobiorca), której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) lub z innych tytułów osiąga kwotę nie niższą niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej). Z powyższej regulacji wynika, że celem ustawodawcy było, aby ubezpieczony, który zawarł kilka umów zlecenia opłacił składki za dany miesiąc co najmniej od kwoty obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia za pracę. Stwierdzenie w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, że osoba spełniająca warunki, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej, wynikało przede wszystkim z zamiaru uproszczenia obowiązków płatnika, ubezpieczonego (działań

techniczno-formalnych). Jest to wygodne dla organu rentowego, który przy braku działań po stronie płatnika i ubezpieczonego, mógłby mieć problemy z ustaleniem, która umowa zlecenia z kilku obowiązujących w danym okresie, stanowi tytuł ubezpieczenia, z wyjątkiem sytuacji, gdy wysokość podstawy wymiaru składek w najwcześniejszej umowie zlecenia jest niższa niż minimalne wynagrodzenie. W takiej sytuacji organ rentowy jest uprawniony do zastosowania art. 9 ust. 2c i samodzielnej decyzji o objęciu ubezpieczonego kolejnym tytułem ubezpieczenia, który pozwoli uzyskać składkę od kwoty odpowiadającej co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu. Zawsze, gdy ubezpieczony jako strona umowy zlecenia życzy sobie podlegać ubezpieczeniom społecznym także z innych tytułów w sytuacji, gdy jego podstawa wymiaru składek wynosi już co najmniej kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a, to może na swój wniosek być objęty ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi dobrowolnie także z tych innych tytułów (art. 9 ust. 2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni art. 18 ust. 1 i 3 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, przyjmując, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest wysokość wynagrodzenia należnego z danego tytułu za dany miesiąc, podczas gdy podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest przychód faktycznie otrzymany przez ubezpieczonego w danym miesiącu. Kwestia ta została już rozstrzygnięta w orzecznictwie, które przyjmuje, że jeżeli pracownikowi nie wypłacono wynagrodzenia, to nie odprowadza się składki na ubezpieczenia społeczne za tego pracownika. Przychód powstaje bowiem dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika. W tych okolicznościach niezasadne było stanowisko Sądu Okręgowego, że ubezpieczony osiągał przychód nawet w miesiącach, w których nie następowała wypłata, czyli, że wypłata w marcu 2016 r. dotyczyła również stycznia i lutego 2016 r. i odpowiednio – wypłata w maju 2016 r. dotyczy marca i kwietnia 2016 r. Skutkiem tego było wadliwe uznanie, że wypłatę dokonaną w marcu należy przeliczyć w odniesieniu do lutego i stycznia (analogicznie wypłatę do marca i kwietnia) i w ten sposób określić podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, chociaż w tych miesiącach nie występowała wypłata wynagrodzenia. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony skorzystał z prawa wyboru tytułu ubezpieczenia, zgodnie z art. 9

ust. 2 ustawy systemowej, a podstawa wymiaru składek w spornych miesiącach, tj. w marcu, maju i lipcu 2016 r. z wybranego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie była niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia (art. 18 ust. 4 pkt 5a tej ustawy). A zatem w tych miesiącach ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu spornych umów zlecenia zawartych z odwołującą się Spółką, a zaskarżony wyrok i poprzedzająca go decyzja w tym zakresie naruszają art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik organu rentowego w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od Spółki na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin; 2) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy przepis ten stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; 3) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności między okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Według skarżącego w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej sprowadzająca się do ustalenia, czy o obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia decyduje jej faktyczne wykonywanie w danym miesiącu, czy wypłata wynagrodzenia w danym miesiącu oderwanym od czasu realizacji umowy oraz czy

zasada pierwszeństwa wskazana w art. 9 ust. 2 może zostać skutecznie ograniczona, gdy zleceniobiorca wybiera tytuł ubezpieczenia (między dwoma zleceniodawcami), w sytuacji, gdy „wybrany” płatnik składek dokonuje wypłaty wynagrodzenia minimalnego jednorazowo za kilka miesięcy świadczenia pracy, a otrzymane wynagrodzenie w przeliczeniu na jeden miesiąc jest niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę, a także zleceniobiorca w chwili dokonania wyboru nie ma gwarancji, iż otrzymane wynagrodzenie u wybranego płatnika będzie równe co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę z uwagi na fakt, że wynagrodzenie jest uzależnione od ilości przepracowanych godzin.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się Spółka wniosła o oddalenie skargi i o orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w rozpatrywanej sprawie, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy między innymi wyrokami: z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19 (LEX nr 3276981) i II UK 362/19 (LEX nr 3068803), z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21 (LEX nr 3112885) i II USKP 3/21 (LEX nr 3112913), z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21 (LEX nr 3117733), z dnia 17 marca 2021 r., II USKP 95/21 (LEX nr 3149317), z dnia 14 kwietnia 2021 r., II USKP 111/21 (LEX nr 3224267), z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 99/21 (niepubl.), z dnia 29 czerwca 2021 r., II USKP 117/21 (niepubl.), z dnia 7 października 2021 r., II USKP 169/21 (niepubl.), z dnia 29 listopada 2021 r., II USKP 78/21 (niepubl.), z dnia 30 listopada 2021 r., II USKP 83/21 (niepubl.).

W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w

rozpoznawanej sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy).

Sąd Najwyższy w judykacie tym przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że „problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiekolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). W końcu można też dostrzec problem związany z

ustaleniem podstawy wymiaru składek na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I UK 182/16, LEX nr 2279009; z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 nr 2, poz. 16)”. Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie, w której Sądy orzekające doszły do odmiennych wniosków w zakresie wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że „oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której namocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji). Podmiot prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot

zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione *a priori*. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie, służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)”.

Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone jako pierwsze w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamyh wartościach, stanowiących wypadkową opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy wskazać trzeba, że po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, niezależnie od tego z jakim podmiotem zawarł on kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego ze zleceniodawców. Po trzecie, otrzymywał wynagrodzenie zazwyczaj raz na dwa miesiące, a w przypadku rozbicia otrzymanego wynagrodzenia na poszczególne miesiące, jego

wysokość nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona przez jednego zleceniodawcę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19 - rozpoznając analogiczną skargę kasacyjną organu rentowego - stwierdził, że „mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (o świadczenie usług), albo też przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim jednak przypadku możliwość zmiany tytułu została obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) i z mocy art. 6 nowelizacji wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4

pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej”. Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że „zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot”. Zdaniem ustawodawcy poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania najniższej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Podkreślenia wymaga, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczonego, mechanizm wypłaty należności – w spornych okresach – nie był obwarowany taką ochroną jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o

świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej – niż jeden miesiąc – perspektywie podlega ocenie nie w kontekście ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego. Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan. A zatem podstawa wymiaru składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ rozpoznawana sprawa nie dotyczy wysokości składki, tylko dla porządku przypomnieć trzeba, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu tego nie wynika, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia - tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, w analogicznym stanie faktycznym i prawnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

a.s.